

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pan Jacek Piórecki

Nazywam się Jacek Piórecki, jestem kierownikiem pracowni urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa, które z jednej strony wykonuje samo, z drugiej również koordynuje sporządzanie planów miejscowych wykonywanych na zewnątrz. Chciałem Państwu przedstawić firmę, która wykonuje projekt planu, opracowuje projekt planu, to jest spółka Architektura, Urbanistyka, Inżynieria, przepraszam, Urbanistyka, Architektura i Inżynieria Pan Andrzej Magdziak wraz ze współnikiem Panem Andrzejem Bilskim, natomiast ten plan prowadzi i koordynuje Pani Ewa Sośnicka w pracowni urbanistycznej, koordynuje w sensie spraw formalnych, również współpracy merytorycznej w takim zakresie w jakim jest konieczna i również doprowadzenie tego planu do finalnego końca, kiedy on będzie obowiązywał.

Proszę Państwa na początek kilka spraw organizacyjnych. Mianowicie dyskusja publiczna, którą dzisiaj otwieram w imieniu Pana Prezydenta, w imieniu Pani Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego jest jednym z elementów procedury planistycznej wymaganej ustawą, ale organizujemy ją nie tylko dlatego, że tak ustawa mówi, ale również po to żeby się od Państwa dowiedzieć i również Państwu przybliżyć poglądy na temat rozwiązań planu, również wyjaśnić pewne kwestie formalne, które mają wpływ na taki, a nie inny sposób rozpatrywania Państwa wniosków, rozpatrywania Państwa uwag i w takiej, a nie innej konstrukcji planu bowiem ona jest czy też samo sporządzanie, procedura jest bardzo ściśle regulowana ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z czym tu jest bardzo mało takich momentów, w których na współpracę mieszkańców czy też na wysłuchanie ich głosów ustawa daje możliwość. Mianowicie pierwsze na etapie składania wniosków, ich rozpatrywania, potem drugi raz praktycznie na etapie wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu i również w ramach tego wyłożenia zorganizowanej jednorazowo publicznej dyskusji taka jaka się dzisiaj odbywa. Ze względów organizacyjnych ponieważ dyskusja jest nagrywana, wymagane jest sporządzenie protokołu z niej w związku z tym to nagranie nam pomaga w napisaniu tego protokołu, z tego względu też prosimy Państwa jeśli ktoś z Państwa się jeszcze nie wpisał na listę obecności to bardzo proszę o uzupełnienie, będzie nam łatwiej identyfikować kto będzie się wypowiadał, Państwa proszę również przy wypowiedzaniu się o – tu jest przenośny mikrofon, możemy podać, mogą Państwo tu podejść i mówić do mikrofonu przedstawiając się z imienia i z nazwiska, albo też ewentualnie jeśli Państwo reprezentujecie jakąś firmę no to z nazwy firmy. Dyskusja publiczna zorganizowana jest w takim momencie, w którym plan jest równocześnie wykładany do publicznego wglądu. Wybieramy zazwyczaj taki moment, taki czas żeby już co najmniej kilka dni trwało wyłożenie, niektórzy z Państwa już się mogli zapoznać bliżej indywidualnie z rozwiązaniami planu, przypominam, że to wyłożenie trwa od 19 grudnia i ostatnim dniem tego wyłożenia będzie 17 stycznia 2006 roku w Biurze Planowania Przestrzennego przy ul. Za Torem i to wyłożenie w związku z tym również taki termin wyłożenia w stosunku do terminu dyskusji publicznej daje możliwość, że jeszcze od dzisiaj po zapoznaniu się z bardziej ogólnymi rozwiązaniami planu Państwo będziecie mieli czas na pogląd i ewentualnie zdecydujecie się na indywidualne zapoznanie się z tym planem wyłożonym do publicznego wglądu bowiem dyskusja publiczna nie ma takiej roli zastępującej jakby bardzo indywidualne wyjaśnienia. Oczywiście my tego nie unikamy tu również, ale powoduje to zaangażowanie wszystkich w jedną sprawę, jednej osoby. Dlatego też jest oprócz tego wyłożenie, na tym wyłożenia każdą indywidualnie sprawę można sobie wyjaśnić. Równocześnie chciałem zwrócić uwagę, że – to jest bardzo ważne – że udział w dyskusji publicznej, wypowiedzenie się tu przez Państwa nie zastępuje formalnego złożenia uwagi, pisemnej uwagi do planu, jeżeli Państwo byście się w jakimś zakresie z rozwiązaniami planu nie zgadzali czy to indywidualnie czy też jakichś

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

bardziej ogólnych rozwiązań taką uwagę trzeba złożyć na piśmie i termin składania tych uwag upływa z dniem 31 stycznia. Czyli tak wyłożenie od 19 grudnia trwa do 17 stycznia, po tym jeszcze 14 kalendarzowych czyli do 31 stycznia można składać uwagi, a potem Prezydent w ciągu 21 dni te uwagi ma rozpatrzyć. Proszę Państwa dlaczego taka dyscyplina. Dlatego, że uwagi złożone po tym terminie, takim terminie 31 stycznia automatycznie ograniczają Prezydentowi czas na rozpatrzenie tych uwag bo mając 21 dni to jest to teoretycznie trzy tygodnie, a tak naprawdę do 15 dni roboczych. W związku z tym wszystkie uwagi, które są składane po terminie nie są oczywiście wyrzucane do kosza, ale my ich nie możemy wtedy kwalifikować jako uwagi do rozpatrzenia przez Prezydenta. Ogłoszenia, obwieszczenia zostały opublikowane 9 grudnia 2005 r. na tablicach ogłoszeń, w Tygodniku Grodzkim, u nas w biurze również wisi, tak, że wszystkie terminy związane z tym wyłożeniem Państwo mogą poznać z tych ogłoszeń i obwieszczeń.

Proszę Państwa wracając teraz do historii tego planu, może dosyć w kategoriach takich formalnych, to powiem tak, że uchwała o przystąpieniu do tego planu była podjęta no cztery lata temu prawie bo 23 stycznia 2002 r. Plan został podjęty, został przygotowany pierwszy etap, były opublikowane ogłoszenia, obwieszczenia o wnioskach do planu, były rozesłane zawiadomienia do instytucji, Państwo być może niektórzy z Państwa składali wówczas wnioski do planu w tamtej edycji i plan doszedł do etapu koncepcji, kiedy już można było uruchomić dalszą fazę, fazę projektową, Kraków był wówczas ciągle bez Studium uwarunkowań. Poprzednia ustawa nakładała obowiązek badania spójności planu ze Studium, obecna nakłada obowiązek zgodności planu ze Studium. W związku z tym planu wówczas nie można było kontynuować. Dopiero po uchwaleniu Studium 16 kwietnia 2003 r. wznowiono prace nad planem też nie od razu dlatego, że pewne warunki wynikające z wymogów i ustawy i z przygotowywanych programów, które plany, w jakiej kolejności należy sporządzać powodowały, że ta decyzja jakby po pierwsze nie zapadła od razu, a po drugie, że również ze względu na umowę z wykonawcą, z firmą, która opracowywała, a która jest tą samą firmą, której powierzono później ponowne opracowywanie i również z tego powodu, że się zmieniła ustawa – otóż tamta ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym pod rządami, której podjęto sporządzanie planu nie obowiązywała już od 11 lipca 2003 r., a w związku z tym od tego dnia należało plan przystosować do nowych przepisów nowej ustawy. Dlatego też ponownie ogłoszono, ponownie obwieszczono o sporządzaniu planu, o przyjmowaniu wniosków do planu, z decyzji Pana Prezydenta zrobiono również coś więcej mianowicie wszystkich tych – choć nie było takiego obowiązku – którzy składali wcześniej wnioski do planu powiadomiono pisemnie o tym, że te wnioski trzeba aktualizować, ewentualnie potwierdzić lub wycofać jeżeli są nieaktualne. W związku z tym do tego planu po tym ponownym ogłoszeniu, obwieszczeniu wpłynęło 59 wniosków, one zostały rozpatrzone zarządzeniem Prezydenta, nie uwzględniono w całości z 59 wniosków 9 wniosków, pozostałe uwzględniono albo w całości, albo w części, albo z zastrzeżeniem czyli z zastrzeżeniem, że jeżeli inne warunki przy sporządzaniu planu pozwolą na to to taki wniosek może być uwzględniony, a częściowe dotyczy bardzo często przypadków, kiedy Państwo czy inni zainteresowani składali wnioski dotyczące kilku działek i tylko dla niektórych z nich można było wnioski uwzględnić. Proszę Państwa plan przeszedł od tego momentu ponownie procedury jakby czyli uruchomionej w 2005 r. na początku bo w styczniu, przeszedł te wszystkie kolejne etapy, a więc przygotowanie planu razem z prognozą oddziaływania na środowisko, z prognozą skutków finansowych i rozesłanie go do uzgodnień do opiniowania, uzyskano do tego planu wszystkie opinie i uzgodnienia wymagane ustawą i po tych uzgodnieniach i opiniach wprowadzono niewielkie, w sumie drobne zmiany w projekcie planu i tą edycję, którą wykładamy to jest ta edycja, która jest już po tych uzgodnieniach i po

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

tym opiniowaniu. Czyli niejako mamy już rozwiązania dość ustabilizowane tymi opiniami, tymi uzgodnieniami i potwierdzającymi ich prawidłowość. Oczywiście w trakcie sporządzania planu na tym etapie jeszcze na etapie uzgodnień również prezentowano projekt planu Radzie Dzielnicy, uzyskano opinię Rady Dzielnicy pozytywną i taki projekt planu jest prezentowany na wyłożeniu, a tutaj jest prezentowany na dyskusji publicznej. Przy czym chciałem wyjaśnić jedną rzecz, że oryginalny rysunek projektu planu jest w wersji czarno białej dlatego, że później przy publikacji w Dzienniku Urzędowym po uchwaleniu taka wersja czarno biała jest technicznie możliwa tylko do opublikowania. Natomiast tu jest dla Państwa zrobiony w wersji kolorowej ułatwiającej odczytanie go w sposób bardziej jednoznaczny. Do planu oczywiście trzeba było uzyskać zgodę na rozszerzenie terenów budowlanych w projekcie planu, uzyskano tą zgodę i w tym momencie plan nadawał się do wyłożenia do publicznego wglądu. Proszę Państwa zwrócić uwagę jeszcze na tą istotną bardzo formalną rzecz, że ten wymóg składania uwag na piśmie jest wymogiem, który Państwu interesom dlatego, że złożenie uwagi jeżeli Państwo się nie zgadzacie z jakimiś rozwiązaniami, albo proponujecie inne, ma tą rangę, że rozpatruje to Prezydent Miasta, nie odbywa się to jakąś tam formą korespondencji odpowiedzi tylko zarządzeniem Prezydenta publikowanym w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej tak, że ten sposób rozpatrzenia uwag ma rangę bardzo poważną i szkoda by było gdyby Państwo z tej możliwości, z tej rangi nie skorzystali. Ja oczywiście tutaj nie mówię o tym czy uwagi są rozpatrzone pozytywnie czy negatywnie jako, że to jest taki formalny wymóg i taka formalna ranga rozpatrzenia. Ja proponuję taką dalszą kolejność, Pan architekt urbanista Andrzej Magdziak wyjaśni Państwu rozwiązania tego planu oczywiście w zgeneralizowanym zarysie bo trudno mówić o bardzo drobnych szczegółach, Państwo później będziecie ewentualnie prosić o wyjaśnienie wątpliwości, zgłaszali swoje poglądy jak mówię nie o charakterze uwagi, ale dyskusji i oczywiście ze wszelkimi wątpliwościami i my byśmy odpowiednio do tego jaki będzie zakres tych wypowiedzi Państwa to wtedy będziemy odpowiednio udzielać wyjaśnień i jak myślę dojdziemy do końca tego wymaganego programu. Natomiast mam jeszcze jedną prośbę, może się tak zdarzyć, że Państwo będą chcieli tak bardziej szczegółowo o jakiejś swojej działce czy o jakimś tam rozwiązaniu rozmawiać, jeżeli to jest sprawa, która będzie w szerszym zakresie ważna to róbmy to tutaj. Natomiast jeżeli to jest bardzo indywidualna sprawa to lepiej to zrobić na wyłożeniu to znaczy skorzystać z tego czasu na wyłożenie – w poniedziałki to jest od godziny 14.00 do 16.00, a w pozostałe dni tygodnia z wyjątkiem sobót i niedziel od godziny 10.00 do 12.00 w Biurze Planowania ul. Za Torem 22. Jest tam ciężki dostęp teraz, ale telefonicznie zawsze można się umówić i o odpowiedniej potrzebie dotrzeć. Proszę Pana Andrzeja Magdziaka.

Pan Andrzej Magdziak

Więc proszę Państwa obszar objęty planem to jest 158 ha. Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie wniosków do planu mam taką drobną poprawkę, że nie uwzględnionych było 9 wniosków, natomiast w trakcie opracowywania planu można było po rozpatrzeniu wszystkich uwarunkowań można było jeszcze uwzględnić 2 wnioski, czyli w sumie nie uwzględnionych jest 7 wniosków tylko do planu. Jeżeli chodzi o rozwiązania. Obszar objęty planem graniczy na północy z linią kolejową Kraków – Skawina, od strony wschodniej granica miasta, od strony południowej granica miasta natomiast od strony północno – wschodniej z terenem Opatkowic Zachód, które te tereny już mają opracowany plan i ulicą Prażmowskiego, częściowo po starym przebiegu, częściowo po nowym przebiegu. Projektuje się, w projekcie planu wyznacza się obsługę komunikacyjną tego terenu odcinkiem drogi zbiorczej czyli ulicą Petrażyckiego, odcinkiem drogi lokalnej w kierunku północnym Prażmowskiego z tym, że

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

większa część tego odcinka drogi jest uwzględniona w planie Opatkowic Zachód, tu natomiast jest tylko taki krótki fragment, następnie obsługuje się obszar drogami lokalnymi to jest ulicy Nałkowskiej i ul. Żyznej. Pozostałe drogi to są drogi dojazdowe i drogi pieszojezdne. Jeżeli chodzi o przeznaczenie terenu wyznacza się, podstawowe przeznaczenie terenów, głównym przeznaczeniem terenu w tym obszarze są tereny mieszkaniowe przewidziane pod zabudowę jednorodzinna. Są to te tereny brązowe. Poza tym wyznacza się tereny otwarte czyli tereny chronione, tereny otwarte są to tereny rolne, użytków zielonych, użytków rolnych, zadrzewienia, te tereny otwarte uznaje się za chronione. Poza tym jeszcze tereny obudowy biologicznej cieków wodnych i rowów też się chroni, a poza tym jest najbardziej chroniony teren to jest teren kompleksu leśnego, w którym wykluczona jest jakakolwiek zabudowa, a nawet infrastruktura techniczna. Czyli ten plan, w tym planie nie ma żadnych skomplikowanych problemów przestrzennych, tereny mieszkaniowe, tereny otwarte, teren kompleksu leśnego, obudowy biologicznej cieków i tyle, to na tym jest koniec, nic skomplikowanego nie występuje w tym obszarze. Oczywiście jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie wniosków wzięliśmy pod uwagę można powiedzieć prawie wszystkie wnioski pozytywnie rozpatrzyliśmy i wzięliśmy jest pod uwagę. W krótkich słowach to jest tyle, jeżeli Państwo mają jakieś uwagi to prosimy bardzo.

Pan Jacek Piórecki

Zapraszam, na każdej dyskusji jest tak, na początku nikt nie chce podejść, bardzo proszę Pan...

Pan /.../*

Ja mam taką uwagę bo składałem wniosek bo nie mam dojazdu do działki. Chodzi o działkę tutaj, część tej łąki i lasu to jest ponad 2,5 ha i prosiłem o drogę dojazdową bo po prostu nie ma możliwości dojazdu tam. I tu jest część łąki właśnie, która już tu jest pod zalesienie, to było nie koszone, nieużywane bo nie ma dojazdu. Ja wnioskowałem po prostu o drogę wzdłuż tego rowu, tu nie jest teren zalewany bo ja tam ma pole i się orientuję dobrze, część jest tu uprawiane przez sąsiada, ja tu łąkę koszę i nigdy tu nie był zalewany teren. I teraz wnioskowałem żeby tu wzdłuż tego rowu i tu się właśnie sąsiedzi zgadzają i tutaj żeby po prostu dojazd do tej działki był wzdłuż tego rowu i można by podłączyć tą ulicę Radłową żeby była przelotowa z tego względu, że to jest dosyć stroma, w zimie wyjazd do góry jest prawie niemożliwy, a tak byłoby zawsze można dołem przejechać tu do Petrażyckiego. I składałem taki wniosek i jeszcze raz teraz złożyłem na bieżąco i prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii.

Pan Andrzej Magdziak

Proszę bardzo, więc sprawa polega na tym, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie wymaga obsługi terenów nie zainwestowanych czyli terenów zielni i terenów rolnych, a poza tym nie ma nawet innego powodu żeby prowadzić tutaj bo te tereny nie są przewidziane pod zainwestowanie i nie ma potrzeby prowadzenia tam dojazdu drogi publicznej bo wszystko jest możliwe, można drogę wewnętrzną poprowadzić, ale drogi publicznej nie bo nie ma potrzeby inwestować w tereny, które nie są przewidziane pod zainwestowanie.

Pan /.../*

Tutaj sąsiadka potrzebuje dojazdu, chciała właśnie tu podzielić i prosiła mnie żeby ją tu puścił od tej drogi po moim a z kolei na tej zasadzie, że ona umożliwi tą drogę tutaj, jak ja

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

tutaj nie będę miał dojazdu to ja też tutaj się nie zgadzam. Ale ta droga by tu było potrzebna bo ja znam ten teren i wiem, że tu jest droga potrzebna. Poza tym jeszcze jest taka sprawa, tu jest planowany wodociąg, podłączenie wodociągu tędy i prąd tu jest dociągnięty, jest to teren prawie, że uzbrojony i tu jest blisko głównej drogi więc tu by też mogło być budowlane właśnie, od tej strony tutaj.

Pan Andrzej Magdziak

Te tereny są terenami podmokłymi i chronionymi w związku z ochroną cieków wodnych, niestety tutaj nie możemy. To pan złoży uwagę.

Pan /.../*

To znaczy dojazdu do działki nie mogę mieć, tu mam taką i te dwie tutaj mam.

Pan Andrzej Magdziak

To na jakiej zasadzie chciałbym pan mieć dojazd tutaj, publiczny, trzeba sobie poprowadzić drogę wewnętrzną. Trzeba się dogadać z właścicielami i poprowadzić sobie drogę wewnętrzną polną, dojazd do terenów zielonych, droga publiczna nie jest tam nawet wskazana bo jakby pan poprowadził tutaj drogę publiczną to tu by wszyscy sobie jeździli.

Pan /.../*

A na jakiej zasadzie by to można osiągnąć ten dojazd.

Pan Jacek Piórecki

To znaczy to oczywiście my tu w tym momencie nie rozstrzygamy, że nic nie jest możliwe, żeby pan tego tak nie rozumiał, złożył pan albo złoży pan tę uwagę, na pewno trzeba będzie się temu przyglądać, natomiast ja powiem o innym troszkę aspekcie bo wówczas, kiedy drogi są planowane to znaczy tutaj to wyjaśnienie, że ustawa nie wymaga, nie zabrania również oczywiście, natomiast problem polega na tym, że można próbować poprowadzić taką drogę natomiast czy pan zagwarantuje, że właściciele wszystkich innych nieruchomości na taką drogę się zgodzą bo ja stawiam tezę, że nie, że natychmiast zaprotestują, a to nie będzie droga gminna, gmina tego nie wywłaszczy i w efekcie tej drogi nie będzie. Rozumiem to niech sąsiadka też złoży taką uwagę do planu. Proponuję żeby konstruktywnie tę sprawę próbować przesądzić, jeśli sąsiedzi się zgadzają na to to też powinni złożyć taką uwagę, że oni sobie życzą takiej drogi. Druga rzecz, że jakby i tak będzie to droga wewnętrzna bo trudno żeby gmina brała na koszt, a jak będzie wewnętrzna to znaczy, że Państwo ją musicie wydzielić własnym kosztem, urządzić własnym kosztem praktycznie i jeżeli ktokolwiek się nie zgodzi to po prostu drogi nie będzie. Czyli będzie to pusty zapis planu. Więc ja mówię jeżeli konstruktywnie w tej sprawie występować to proponuję żeby wystąpili wszyscy zainteresowani bo po prostu plan nie załatwi spraw cywilnych. Można to zawsze załatwić jakąś drogą służebności albo wykupienia działki i do gruntów rolnych droga jest traktowana jako grunt rolny i ona nie wymaga wydzielenia w planie dlatego jako gruntu o innych charakterze, o innym przeznaczeniu bo to nie jest dojazd do zabudowań tylko dojazd do gruntów.

Pan Andrzej Magdziak

Proszę Pana sytuacja jest taka, jeżeli pan się dogada z wszystkimi właścicielami i będziecie chcieli poprowadzić sobie tutaj drogę dojazdową to w planie jest zapis, który panu to dopuszcza, w terenach ZO i ZOO dopuszcza się przeznaczenie gruntów pod – zieleń

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

publiczną, dojścia piesze i dojazdy. Czyli jeżeli Państwo będą chcieli to Państwo mogą drogę poprowadzić w tym terenie, ale plan tego nie wyznacza, ale Państwo mogą, przecież Państwo na swoich terenach mogą sobie prowadzić drogę jak Państwo chcą jeżeli się dogadają tylko nie będzie to droga publiczna tylko prywatna bo jakby pan tu wprowadził drogę publiczną bo wie pan co by się działo, to by jeździli ludzie na spacer do lasu. A budowlanej nie, niestety bo badania ekofizjograficzne tutaj określają te tereny jako nie nadające się do zabudowy. W każdym razie drogę pan sobie może poprowadzić jeżeli pan będzie raz, że będzie chciał, a druga sprawa, że będzie pan chciał za to wyłożyć pieniądze, jeżeli wszyscy właściciele się na to zgodzą, nie ma problemu, takie dopuszczenie w planie jest.

Pan /.../*, Kraków, Żyzna /.../*

Myśmy łącznie z sąsiadami wieloma składali wniosek o wytyczenie drogi takiej, która by podzieliła następujące działki tutaj i jest dobrze, cieszymy się, ale jeszcze składaliśmy taki wniosek i z tego co słyszę z dyskusji bo chcieliśmy taką drogę, mamy użyczenie, ja jestem np. przed działką, sąsiad ma działkę, nie ma dojazdu, mam użyczenie. W związku z tym np. nie mogę przeprowadzić wody, woda jest w drodze ul. Żyznej, sąsiad – ja go rozumiem – dlaczego mam mu kopać po działce. Wnioskowaliśmy przy okazji tej drogi żeby tu zrobić taką, okazuje się, że z tego co pan mówi taką drogę możemy sami wyznaczyć. Ale proszę mi powiedzieć bo trzy lata już ją wyznaczamy po kolei, odrzucono nam, plan się zmienił, ustawa itd. utopiło się to wszystko, jak to zrobić, czy geodeta ma przyjść, my sobie ustalamy tu i koniec i informujemy Urząd i po zawodach bo już trzy lata walczyliśmy o tą drogę dojazdową.

Pan Andrzej Magdziak

Urząd zgodnie z przepisami przeprowadzi sprawę i proszę bardzo, nie ma problemu, ale to wszystko zgodnie...

Pan /.../*

Siedmiu Prezydentów podpisało, ileś tych pism było i w ostatnim momencie zmieniła się ustawa i wycofano nam ten plan, wyrzucono nam. Czyli generalnie rzecz biorąc, geodeta nam planuje tą drogę, my sobie oznaczamy szerokość czy Urząd jako inicjatywa, możemy przenieść użyczenie i na to użyczenie drogę itd.
I ostatnie pytanie krótko...

Pan Jacek Piórecki

Tylko ja bym jeszcze wyjaśnił do tego pytania. Znaczący geodeta jeżeli robi projekt podziału to musi go zrobić zgodnie z przepisami odrębnymi czyli zgodnie z celem czyli zgodnie z celem jakemu służy. Jeżeli to ma być dojazd to on powinien mieć szerokość 5,5 m, powinien mieć ze względów technicznych. Natomiast jeżeli to miałyby być służebność to może być 3 – 3,5 m. Natomiast ten zapis dokładny tutaj w § 10 w terenach 1MN do 19MN w pkt 2 – w wyznaczonych terenach w zakresie ich przeznaczenia dopuszcza się – i między innymi jest lokalizacji na działkach komunikacji związanej z obsługą wyznaczonych terenów zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Czyli geodeta pytając o zgodność z planem dostanie odpowiedź tak bo na tym terenie można wydzielać dojazdy i będzie to miało charakter nie drogi tylko dojazdu wydzielonego i tu w tym momencie jeżeli to będzie dojazd – ja teraz nie powiem dokładnie bo nie znam wszystkich – to powinny przepisy odrębne być spełnione. Ten warunek 5,5 m to jest warunek, który jest dla dróg wewnętrznych, natomiast dla dojazdów on prawdopodobnie może być zmniejszony, to już jak mówię geodeta ma zastosować się do wszystkich przepisów.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pan /.../*

Ostatnia kwestia, że tam nie będzie szła infrastruktura tą drogą dojazdową bo tu jest przeznaczona, a więc powiedzmy z tej drogi, która kiedyś zaistnieje jak się pociągnie media, jest tylko pytanie jak długo to ma trwać i co zrobić żeby ta droga była gminna, czy wystąpić z wnioskiem o wykupienie przez gminę, czy ona automatycznie będzie gminna, jak zostanie zatwierdzone ona zostanie automatycznie procedura wykupienia itd. od właścicieli, ile to będzie trwało.

Pan Jacek Piórecki

To na to nie ma prozę pana odpowiedzi.

Pan /.../*

No bo wie pan w czym rzecz, ja nie mam wody bieżącej, mam studzienną, nie jest to najlepsza woda, nie ma jak jej przeprowadzić bo jeżeli to będzie trwało 15 lat to ja się już chyba zestarzeje i nie doczekam, a w związku z tym tą służebnością MPWiK ma tam chyba w przepisach, że może poprowadzić wodę, ale musi być wytyczona ta służebność itd. – ta droga dojazdowa, to jedno medium jest potrzebne.

Pan Jacek Piórecki

Ja powiem plany obecnie robione mają kategorię bez ograniczeń czasowych więc jednocześnie nie do końca dyscyplinują, że wszystkie te urządzenia infrastruktury komunikacji muszą być zrobione w jednym czasie i od razu. Natomiast podstawą prawną do tego żeby to robić jest uchwalony plan. I Państwo mogą wnioskować zgodnie z art. 36 o ile się nie mylę o wykupienie tego terenu jako terenu przeznaczonego pod drogę publiczną, a wykupienie ma być celowe to znaczy gmina nie powinna kupić po to żeby trzymać tylko żeby urządzić tą drogę. Ale mówimy o zasadach, natomiast nie mówimy o skuteczności.

Pan /.../*

Rozumiem. I ostatnie pytanie w rodzinie siedzi tu właścicielka działki, to jest chyba taka działka 154 obr.84 jeżeli się nie mylę, dojechaliście Państwo terenem budowlanym, ona została tu jak gdyby bez, jeżeli się nie mylę to jest ta działka, 154 prawdopodobnie. Czy jest taka możliwość bo to by była przylegająca działeczka do terenu budowlanego, nie odrębna gdzieś tylko przylegająca, po prostu zrobić.

Pan Andrzej Magdziak

Proszę złożyć uwagę na wyłożeniu.

Moje nazwisko /.../*

Ja składałam wniosek właśnie o zmianę na budowlaną tej działki.

Pan Jacek Piórecki

Ponieważ tak ustawodawca urządził tą procedurę, że powiedział, że Prezydent rozpatruje wnioski już na samym początku, kiedy jeszcze nie ma projektu planu. Czyli według czego rozpatrzyć te wnioski. Można jest było tylko rozpatrzyć według zgodności ze Studium, tam są wyrzysy dlatego, że ustawa wymaga zgodności projektu planu ze Studium. W związku z tym skoro w Studium teren nie był przeznaczony do zainwestowania to na tym etapie przy rozpatrywaniu wniosków nie można było powiedzieć wprowadzić w Studium nie jest, ale my

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

uwzględnimy. W związku z tym ten instrument składania uwag to jest ten, który uruchamia ponowne przyjrzenie się tej sprawie. Więc proszę złożyć uwagę bo Studium dopuszcza pewne korekty tej linii, ale korekty w zasadzie uzasadnione sytuacjami, kiedy inwestycja nie w całości mieści się na działce i jakiś jeszcze fragment jest potrzebny do tego, drugie, inwestycja np. granica terenów budowlanych została poprowadzona w jakiś sposób nie dość czytelny w tym sensie, że jest powiedzmy droga, a tam 5 m do drogi zostaje. Więc ja mówię w tej chwili o detalicznych zmianach, natomiast kwestia korekty czy uzupełnienie wielkości tych terenów zabudowy tutaj zaburzy tą zgodność ze Studium to jest kwestia, którą Prezydent będzie rozpatrywał przy rozpatrywaniu uwag. Więc mówię, żeby wykorzystać swoje prawa, to proszę taką uwagę złożyć jednoznacznie określając.

To nie jest w każdym razie tak, że nagle to jest gdzieś w środku pola działka, bardzo proszę panią.

Pani /.../*

Dotyczy..., do 31 grudnia była możliwość składania wniosków o zapłatę za części działek, które były wzięte pod drogi. Taki wniosek myśmy wypełnili i złożyli na ulicy Kasprowicza. Ale oglądając tutaj dokumentację ja widzę, że powstała druga droga bo tutaj wzięto część drogi z tej strony – Petrażyckiego, na które dotychczas płacimy podatki, ale to jest mała dygresja. Ale z drugiej strony działki również wzięto pod drogę, czy my za to dostaniemy wynagrodzenie. To jest pierwsze pytanie.

Pan Jacek Piórecki

Odpowiem od razu. Taki wręcz obowiązek ustawa nakłada, że wszyscy na gruntach, których zostały przeznaczone jakieś publiczne inwestycje mają takie prawo. Natomiast ja mówię w tej chwili o zasadach znowu i to co pani mówi, że do tej pory jeszcze to znam oczywiście to, te sprawy trwają bardzo długo, ale Państwo możecie się domagać włącznie z odsetkami, ale tamtej sytuacji nie znam. Natomiast tutaj w tym wypadku podobnie jak pan pytał wyznaczenie tej drogi w planie daje prawa z art. 36 o wystąpienie z roszczeniami, albo proszę wykupić, albo ponieważ ja tej działki swojej – ale tutaj takiej sytuacji nie będzie, że pani nie może w tym momencie użytkować jak dotychczas bo to, że w planie jest narysowane to nadal pani tam może jako ten rodzaj użytku jaki był użytkować czyli to nie byłby ten moment tylko raczej to wystąpienie o wykup. I tutaj miasto, gmina musi coś z tym zrobić to znaczy jeżeli powie, że w tym momencie nie to znaczy, że automatycznie idzie sprawa tych odsetek jeżeli to będzie w terminie późniejszym.

Pani /.../*

No dobrze, ale á propos tych słów, które pan w tej chwili powiedział moje następne pytanie. Ta działka ma razem 52 ary chociaż powinna mieć zgodnie z dokumentacją z roku 1962 – 55 arów, znikło, razem znikło proszę pana na działkach moich rodziców 13,5 ara. Ale jest teraz taka historia, to co jest po prostu jakieś utrudnienia to wtenczas my mamy dostać po prostu nazwijmy to rekompensatę albo jak nie to jakieś inne zadośćuczynienie, przez tą działkę przechodzą trzy gazociągi, jeden, drugi, trzeci, jest nas 4-ch właścicieli.

Pan Jacek Piórecki

Znaczy na to pytanie też nie odpowiem dlatego, że plan tutaj musiał akceptować stan istniejący bo likwidacja tych gazociągów jest rzeczą niemożliwą. Natomiast tyle na ile na stan mojej wiedzy te gazociągi są własnością albo wysokoprężne...

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pani /.../*

400, 500, 250.

Pan Jacek Piórecki

Czyli Karpacka spółka, tarnowska, po prostu trzeba z nimi podjąć korespondencję bo w takich sytuacjach powinna być albo ustanowiona służebność i może być – ja nie powiem czy na pewno –

Pani /.../*

Czy to ulega przedawnieniu?

Pan Jacek Piórecki

Nie powiem, to znaczy mogłoby tak być moim zdaniem gdyby pani tę działkę nabyła już z tym wodociągiem, ale od dziada pradziada oczywiście jak każda instytucja wszyscy się będą bronić na pewno bo wydanie pieniędzy..., wydaje mi się, że dotarcie do zarządcy, dotarcie w jakimś sensie korespondencyjne rozumiem i wystąpienie o w jakiś sposób rekompensatę bo w tym momencie to jakby nie plan ustala takie przeznaczenie tylko utrzymuje bo ten artykuł, o którym mówiłem 36 to mówi tak, jeżeli na skutek uchwalenia planu dotychczasowy sposób użytkowania lub przeznaczenia zostaje ograniczone, no więc dotychczasowy sposób użytkowania pozostał bez zmian bo ten wodociąg był, siedł i on w jakiś sposób pani tam ogranicza bo pani tam czegoś nie będzie mogła budować...

Pani /.../*

W małym zakresie tylko można.

Pan Jacek Piórecki

W związku z tym wydaje mi się, że tutaj adresatem właściwym jest właśnie zarządca sieci. Natomiast ja nie wykluczam, że może pani z tego art. 36 spróbować wystąpić do gminy ponieważ gmina jakby też w planie akceptuje ten przebieg, czyli wykorzystać, że tam jest ta sytuacja, że w tym wypadku wykup chyba nie wchodzi w grę chociaż na dobrą sprawę taką strefę dobrze by było żeby w przyszłości też była wykupiona, ale jakby zakład gazowniczy na tej strefie gospodarował, lepiej jest ustanowić ograniczenia i jakieś odszkodowanie za te ograniczenia. Powiem z doświadczenia nie sądzę żeby wykup wchodził w grę realnie dlatego bo jak mówię by sobie musie na tym gazociągu, na tej strefie założyć hodowlę czegoś np. bo ten teren byłby pusty, ale tu już nie chcę tych szczegółów rozwijać. Natomiast myślę, że można i z tej drogi próbować skorzystać z tego art. 36 i skierować takie roszczenie do gminy i wówczas gmina powie, jeżeli nie gmina to powie pani do kogo, powie żeby Państwo rozumieli dlaczego nie na wszystko ... Ustawę z 2003 r. właściwie ćwiczymy jakby, to co ustawodawca tam określił dopiero dwa lata tak na dobrą sprawę, te dwa lata tak niby dużo, ale wcale nie. Pod rządami tej ustawy zostały uchwalone dotychczas 4 w Krakowie plany miejscowe i na razie takich przypadków co w sytuacji korzystania z tego art. 36 czyli żądania roszczeń, żądania odszkodowania albo żądania wykupu nie mamy doświadczeń. Ja jako Biuro Planowania Przestrzennego nie powiem jak odnosi się do tego Wydział... jako zmuszony do wydania pieniędzy, z których się musi wytłumaczyć czyli musi to być sytuacja uzasadniona, nie powiem na ile to jest skuteczne. Formalnie, ustawowo, prawnie powinno być. Również może być w stosunku do tej drogi, która tam pani kawałek zawiera, że w jakiś sposób pani to ogranicza możliwość użytkowania w tej części działki.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pani /.../*

Tak bo to jest właśnie ta część działki, która by ewentualnie mogła być zabudowana. To znaczy się nie tutaj do Biura, do Prezydenta Miasta, rozumiem. A istniałaby możliwość żeby Urząd Miasta przejął tą działkę, a dał zlokalizowaną gdzie indziej.

Pan Jacek Piórecki

Jest możliwość również zamiany bo tam są te trzy formy, że odszkodowania w przypadku ograniczenia w warunkach użytkowania, wykup jeżeli jest przeznaczone na jakiś cel lub działka zamienna. Tylko, że tu chyba nie wchodzi w grę działka zamienna bo tam tylko część pani gruntu idzie pod drogę więc za tą część gruntu chyba nie ma sensu dawać jakiegoś skrawka gdzie indziej. Oczywiście jest to pewne utrudnienie, jest to utrudnienie w procedurze uzyskania pozwolenia na budowę, ale proszę zwrócić uwagę, że ono jest w tych inwestycyjnych przygotowaniach występuje raz bo gdyby to była sytuacja, kiedy nie ma planu to pani i do decyzji o warunkach zabudowy musiałaby mieć uzgodnienie konserwatora zabytków i do pozwolenia na budowę. A tak to pani już tylko ma do pozwolenia na budowę bo już decyzji o warunkach zabudowy się nie wydaje w przypadku uchwalenia planu. Czyli tutaj Państwo wszyscy czekający na uchwalenie tego planu macie skrócony ten czas na wuzetkę tzw.

Pani /.../*

Czyli do Pana nic nie mam składać tylko do Prezydenta.

Pan Jacek Piórecki

Niezależnie od tego ja myślę, że proszę spróbować dotrzeć do tego zakładu gazowniczego bo może..., bez skutku.

Pani /.../*

Począwszy od roku 1962 ostatnie pismo było w 2002 r., albo w 2004..

Pan Jacek Piórecki

Do tego planu zarówno Polskie Sieci Energetyczne jak i Zakład Energetyczny jak i Zakład Gazowniczy złożył – bo to jest obowiązek nasz współpracy z tymi wszystkimi zarządcami mediów – złożyli swoje informacje, że należy utrzymać w takim przebiegu jak one obecnie są. Tutaj w tym momencie plan nic więcej, znaczy jakby nie ogranicza bardziej niż ten stan istniejący. Natomiast to co pan mówi można by oczywiście narzucić, natomiast to by wymagało zgody dwóch stron, to by wymagało jakby dobrej woli i wtedy można w planie uwzględnić zmianę przebiegu. Natomiast można powiedzieć inaczej, że plan nie ogranicza takiej możliwości dlatego, że jest również w zapisach powiedziane, że na tych terenach dopuszcza się lokalne sieci infrastruktury technicznej, jest to dopuszczenie. W związku z tym jeżeli taka inicjatywa była, jeżeli to nie jest rola gminy rzeczywiście, jeżeli był consensus z zakładem energetycznym to zakład to może przebudować, ale nie sądzę, to znaczy proszę Państwa mamy takie sytuacje, które istnieją rzeczywiście wiele, wiele, wiele lat i ja nie mówię tu o żadnym typie przedawnienia czy nie przedawnienia tylko zawsze, bo ja to znam akurat nie z Krakowa, to znam, że zawsze obrona polega na tym – tych zainteresowanych zarządców – polega na tym, że przecież to jest od wielu lat i nigdy nic się z tego powodu nie działo i nic nie było, a teraz nagle przy uchwalaniu planu.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pan /.../*

Występuję tu w swoim imieniu i sąsiadów działek w okolicy ulicy Medalionów. Mam pytanie czy ta droga tutaj czy nie może być w granicach działek ustanowiona jakoś bo ona, tu są właściciele, którzy mają małe działki niektórzy i w tym momencie te działki są praktycznie całkowicie zniszczone, właściciele ci są, którzy mają już niektórzy warunki zabudowy, a niektórzy pozwolenie na budowę, a w tym momencie powstała ta droga, czy jest jakaś możliwość jakiejś korekty tej drogi tym bardziej, że my drogę mamy tutaj dojazdową od dołu też i teraz tak, tu fragment działki jest zniszczony, tu nic pan nie wybuduje bo jest za mała działka, tutaj jest właściciel działki, który – po prostu skrzyżowanie na środku działki powstało i mam pytanie czy, tutaj nic pan nie wybuduje w tym miejscu, ona ma poniżej 10 arów i tu nic pan nie wybuduje, ale mam pytanie czy po prostu ta droga, te drogi nie mogą powstać wzdłuż granic działek.

Pan Andrzej Magdziak

One są poprowadzone tak jak można było obsłużyć ten obszar bo jedna i druga strona musi być obsłużona, nie tylko ta, więc tu jest tak poprowadzone żeby można było się zmieścić, budynek można zlokalizować i na tej działce i na tej, to jest linia zabudowy, to nie jest jezdnia, proszę brać pod uwagę, to jest wyznaczony pas terenu przewidziany pod drogę, jezdnia tutaj jest 5 m.

Pan /.../*

Tak tylko, że warunki, jak wejdzie plan zagospodarowania przestrzennego to zdaje się, że poniżej 10 arów nie można wybudować, jeżeli działka ma poniżej 10 arów, właśnie w tym momencie ja nie będę nic mógł wybudować, jestem straty bo pół działki idzie do wyrzucenia. To znaczy nowo wydzielone działki po wejściu planu zagospodarowania? Po wejściu planu, czyli np. ten kawałeczek, który tu jest tu będzie można coś wybudować np. Ale czy jest taka możliwość żeby drogę bo tu już w ogóle istnieją droga, czy jest możliwość...

Pan Andrzej Magdziak

Ale to jest droga dojazdowa.

Pan /.../*

Czy jest tak możliwość, to jest taka uwaga też sąsiadów, którzy nie byli w stanie przyjąć ze względu na pracę.

Pan Andrzej Magdziak

Nie uda się tego zmienić bo to jest wszystko robione tak żeby optymalnie obsłużyć wszystkie działki bo przesuniemy to komuś innemu zabierzemy.

Pan /.../*

Ale czy wzdłuż granic nie może iść droga bo każdy chętnie odda kawałek ziemi na drogę. Tu są granice działki i np. skrzyżowanie, dlatego mam pytanie bo niektórzy już dostali pozwolenia na budowę. Co w takiej sytuacji jeżeli ktoś ma już pozwolenie na budowę i teraz taki plan powstał.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Pan Jacek Piórecki

Proszę Pana jeżeli ktoś ma pozwolenie na budowę to go najprawdopodobniej utrzyma nawet jeśli ono będzie niezgodne z planem. Natomiast można powiedzieć tak, że ten sam Prezydent wydaje pozwolenie na budowę i sporządza plan, oczywiście, że nie, mianowicie ze względów formalnych takie pozwolenie trzeba było wydać bo ustawa nie przewiduje odmówienia z tego powodu, że nie ma planu, była wuzetka, był stary plan, na jego podstawie zostały wydane decyzje, decyzja o pozwoleniu na budowę jest już wiążąca. Natomiast teoretycznie można sobie wyobrazić sytuację, bo przecież nigdy by Zakopianka nie powstała, oczywiście zupełnie innej rangi sprawa, ale można sobie wyobrazić sytuację, że miasto wykupuje, płaci odszkodowanie za pozwolenie na budowę, ale to musi być porozumienie obydwu stron. Natomiast jeżeli pozwolenie na budowę jest wydane i plan zostanie uchwalony to oznacza to tylko tyle, że jeżeli – odpukać czego nikt nikomu nie życzy – temu budynkowi się coś stanie, albo wichura go zabierze to nowy będzie musiał stanąć zgodnie z planem, na tym to polega czyli jakby traktuje się wydane pozwolenie na budowę w tym momencie tak jak te budynki, które istnieją i których z powodu niezgodności z linią regulacyjną czy z linią zabudowy nie należy wcale rozbierać, nie ma żadnego powodu tylko w momencie, kiedy by następowała przebudowa, rozbudowa taka, która by bardziej naruszała te warunki no to by było niemożliwe. Natomiast wracam do tej sugestii prowadzenia wzdłuż granicy, wzdłuż granicy owszem i w zasadzie tak się stara to robić, natomiast wzdłuż granicy to oznacza, że po którejś stronie tej granicy albo po obydwu. I w związku z tym obcina się żeby było sprawiedliwie z jednej strony i drugiej strony i jakby nadal powstaje podobna sytuacja, że wówczas prowadzenie tej drogi po granicy powoduje, że jeżeli się panu nie zabierze – nie zajmie terenu to zajmie się komu innemu.

Pan /.../*

Ale czy można żeby nie zabierać np. z drugiej strony granicy działki tylko wzdłuż jednej granicy żeby ta droga poszła, a nie tak, że przez środek działki.

Pan Andrzej Magdziak

Nie można tak bo komuś wejdziemy w działkę, panu nie ale komu innemu, a poza tym nie obsłużymy wszystkich działek, gwarantuję panu, że ten przebieg jest optymalny, analizowane było wszystko, wszyscy właściciele tutaj. Droga ma tutaj swoje granice i jezdnia sobie będzie, korekta.

Pan Jacek Piórecki

Ja mam oczywiście w tym przypadku taką propozycję, jeżeli tę osobę pan zna, albo wie pan o jakie pozwolenie chodzi to żeby w ramach albo właśnie i w ramach wyłożenia w tych terminach, o których mówiłem złożyć taką uwagę bo proszę Państwa wyjaśnię, Prezydent to znaczy oczywiście rękami wykonawców może zmienić projekt planu tylko w przypadku, kiedy jego zmiana wynika z takiego lub innego zaopiniowania albo uzgodnienia a potem z pozytywnego rozpatrzenia jakiejś uwagi. I projekt planu tylko wtedy ma uzasadnioną formalnie zmianę dlatego, że w każdym innym przypadku to byśmy powiedzieli tak, no zmienimy sobie co chwileczkę tak jak chcemy, to jest proces publiczny czyli wszystkim trzeba dać równe prawo, jest okres wyłożenia i jeżeli na skutek udokumentowania pewnych rzeczy oczywistych zapadnie taka decyzja o zmianie projektu to ten projekt będzie wówczas zmieniony ewentualnie jeżeli będzie wymagał uzgodnienia w zakresie drogowym, ale nie sądzę przy takich niewielkich zmianach, natomiast gdyby naruszał – to o czym pan mówi – inny sposób zupełnie poprowadzenia w innym miejscu – naruszał interesy prawne właścicieli

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

innych nieruchomości to on by prawdopodobnie w tym obszarze podlegał ponownemu wyłożeniu, to jest powtórzenie 3-ch miesięcy przynajmniej, ale jak mówię to nie jest absolutnie żaden warunek bo są sytuacje, kiedy to trzeba zrobić. Natomiast ja mówię tylko o okolicznościach do jakich to prowadzi, że to jest po prostu dotykane interesów prawnych innych jeszcze osób, które na wyłożeniu projektu planu przecież nie widziały takiego rozwiązania tylko takie jakie jest wyłożone. Proszę wyczerpać wszystkie swoje możliwości i uprawnienia z tym, że ja mówię proszę o takie bardzo czytelne formułowanie tych uwag, a jeżeli są w nich zawarte jakieś propozycje to takie konstruktywne to znaczy konstruktywne w tym sensie, że jeżeli pan z kimś się jest w stanie porozumieć, że taka korekta, na korektę też by się ktoś zgadzał, albo był zainteresowany to wnieść może również taką uwagę bo plan nie może tak nie patrzeć na pozostałe rozwiązania.

Pan /.../*

Właśnie chodzi o to, że jeżeli np. jeżeli ja uzyskam pozwolenie na budowę na działce, na której jest planowana droga czy po prostu stracę to pozwolenie czy nie, czy będę mógł wybudować.

Pan Jacek Piórecki

W stosunku do pozwolenia ustawodawca nie zapisał warunków jakby jak Pan powiedział straty tego pozwolenia tylko w stosunku do decyzji o warunkach zabudowy, że jeżeli plan zostanie uchwalony, a decyzja wydana wcześniej jest sprzeczna czy niezgodna z tym planem to może być...Natomiast przy pozwoleniu na zabudowę tego warunku nie ma, ale są inne sposoby czyli nawet mówię negocjacje bo to jest pewien sposób na utrzymanie rozwiązań planu. Natomiast jeżeli plan przy uchwalaniu, znaczy może to być taka sytuacja, że po prostu w tym miejscu tej drogi nie będzie bo może być tak, że po prostu będzie stał pana budynek, droga się skończy na jednej krawędzi działki i nie będzie ona po prostu przejazdem tylko będzie dojazdem.

Pan /.../*

Dobrze, dziękuję bardzo za wyjaśnienia.

Mówczyni

Działka 191/4, a obszar 81, tam właśnie mam taką działeczkę.

Pan Jacek Piórecki

Pani składała wniosek do planu.

Mówczyni

Złożyłam wczoraj dopiero, uwagę i tam mam właśnie działkę co idzie gaz, woda, kanalizacja, nawet pozwolenie też miałam na budowę domu.

Pan Jacek Piórecki

Proszę pani to jest Sidzina Północ, Warchałowskiego jest w obszarze Sidzina Północ bo to jest powyżej linii kolejowej do góry, tak, że jak pani złożyła tą uwagę to ona nie przepadła, ona trafiła do Sidziny Północ bo jest teraz też okres przyjmowania jeszcze bodajże do 6, złożyła pani w terminie tak, że...

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
SIDZINA – POŁUDNIE ODBYTEJ W DNIU 5 STYCZNIA 2006 ROKU**

Mówczyni

Tylko właśnie mi chodzi, że tam jest droga zaplanowana, czy to będzie możliwe zmienić ten plan.

Pan Jacek Piórecki

Ale pani o tym napisała w tamtej uwadze tak, że to będzie rozpatrywane podobnie jak tutaj tylko, że wcześniej, tylko od pojutrze te 21 dni będzie biegło, jeszcze 14 dni można składać. Ja jeszcze nie kończę bo Państwo pytają jeszcze o inne rzeczy. Nie ma już pytań.

Bardzo dziękuję, uważam, że odbyliśmy tę dyskusję, dowiedzieliśmy się od Państwa o kłopotach indywidualnych i tych takich właśnie z infrastrukturą związanych i jeszcze raz przypominam proszę swoje ewentualne uwagi złożyć w sposób formalny na piśmie żeby tą rangę rozpatrzenia przez Prezydenta, tej rangi nie stracić. Dziękuję bardzo.

Stenogram sporządziła,
na podstawie zapisu na taśmie magnetofonowej,
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK